

Sygn. akt I ACa 878/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. T. i P. T.**

przeciwko (...) **Towarzystwu (...) w W. (poprzednio (...) S.A. V. (...) w W.)**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 10 października 2012 r. sygn. akt I C 125/12

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

- a) **w punkcie I i III o tyle, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki sumę obniża do kwoty 37.500 (trzydzieści siedem tysięcy pięćset) zł;**
- b) **w punkcie II i III o tyle, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda sumę obniża do kwoty 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł;**
- c) **w punkcie IV w ten sposób, że odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu;**
- d) **w punkcie V w ten sposób, że nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 3.625 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu i nie obciąża powodów kosztami sądowymi;**

### **II. oddala apelację w pozostałej części;**

### III. *odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu za instancję odwoławczą.*

## UZASADNIENIE

Powodowie S. T. i P. T. wnosili o zasądzenie od pozwanego (...) Związku (...) w W. na rzecz powódki kwoty 144.500 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią męża i kwoty 18.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci męża, a na rzecz powoda kwoty 142.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią ojca i kwoty 23.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci ojca. Powodowie żądali wszystkich kwot z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty.

Pozwany (...) Związek (...) w W. wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 12 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 87.500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2011 roku do dnia zapłaty, a na rzecz powoda kwotę 85.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 3.018,89 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) od powodów z zasądzonego roszczenia kwotę 5.384 złote oraz od pozwanego kwotę 5.991 złotych tytułem uzupełnienia opłaty od pozwu.

Sąd ten ustalił, że w dniu (...) doszło do wypadku drogowego w wyniku którego zmarł M. T. - mąż powódki i ojciec powoda. Sprawcą wypadku była A. T. - córka powódki i siostra powoda, która również zmarła w wyniku tego wypadku. W chwili śmierci M. T. miał 47 lat. Od dnia 19 lipca 1986 roku pozostawał on z powódką w związku małżeńskim. Mieli oni troje dzieci, w tym powoda, który urodził się w dniu (...). Powódka wspólnie z mężem prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni około 22 ha, położone w O., gmina B.. Małżonkowie uprawiali zboże, sadzili buraki, ziemniaki, a także prowadzili hodowlę krów i trzody chlewnej. Przed wypadkiem w gospodarstwie były 22 krowy i świnie. M. T. posiadał prawo jazdy. Wykonywał większość prac w tym gospodarstwie. Pomagał również okolicznym sąsiadom w pracach w ich gospodarstwach, w zamian za co otrzymywał od nich pomoc w pracach w swoim gospodarstwie. Obecnie w gospodarstwie powódki jest 17 krów, nie ma świń, nie jest uprawiane zboże, nie są sadzone buraki, zmniejszyła się ilość sadzonych ziemniaków. Wiele prac w gospodarstwie wykonują wynajęte osoby. Powódka, ani jej dzieci nie posiadają uprawnień do kierowania pojazdami. Nie są w stanie samodzielnie wykonać wszystkich prac.

Sąd I instancji ustalił także, że przed śmiercią M. T. był aktywnym uczestnikiem życia społecznego w miejscu zamieszkania, był członkiem rady sołeckiej. M. T. z żoną często brali udział w spotkaniach towarzyskich. M. T. aktywnie uczestniczył też w życiu rodziny, zajmował się dziećmi. Szczególnie bliskie więzi łączyły go z synem P.. Często wspólnie wychodzili na ryby, oglądali imprezy sportowe. Powód był przygotowywany do objęcia gospodarstwa rolnego po rodzicach. Po śmierci M. T. rodzina musiała zmienić plany, pracą w gospodarstwie zajął się najstarszy syn K., który dopiero uczy się prawidłowego gospodarowania, obsługiwania maszyn. Powodowie bardzo przeżyli śmierć męża i ojca, stali się bardziej zamknięci w sobie, przestali uczestniczyć w życiu społecznym wsi, stali się bardziej nerwowi.

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że jeszcze przed śmiercią M. T. powódka z mężem zaciągnęły kredyt w banku na remont obory, powódka spłacała go już po śmierci męża. Po śmierci męża powódka nabyła nowy ciągnik za kwotę 80.000 złotych, gdyż dotychczasowy był niesprawny i nie nadawał się do użytku. Na ten cel zaciągnęła kredyt w banku, który nadal spłaca. Powódka pomogła też córce i nabyła na jej rzecz lokal mieszkalny. Także na ten cel zaciągnęła kredyt w banku w wysokości 125.000 złotych, który obecnie spłaca.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 3 listopada 2009 roku powodowie zgłosili szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, domagając się przyznania na rzecz powódki kwoty 8.991,67 złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, kwoty 60.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwoty 90.000 złotych tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej oraz na rzecz powoda kwoty 60.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwoty 50.000 złotych tytułem odszkodowania w związku

ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci ojca. Pozwany wypłacił powodce kwotę 12.500 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 25.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża, zwrócił także koszty pogrzebu w łącznej kwocie 5.641,67 złotych. Powodowi pozwany wypłacił kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 20.000 złotych tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej.

Żądania powodów o zadośćuczynienie Sąd I instancji oceniał na podstawie art. 446 § 4 k.c. Zaznaczył, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w tym przepisie mają wpływ przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego. Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że krzywda wywołana śmiercią męża i ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez męża i ojca. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć M. T. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie i dotknęła człowieka w pełni sił, stanowiącego oparcie dla całej rodziny. Powódka i M. T. byli zgodnym małżeństwem, powódka miała w mężu oparcie w każdej sytuacji, mogła liczyć na pomoc męża w najważniejszych sprawach życiowych. To głównie na zmarłym spoczywał ciężar prowadzenia gospodarstwa rolnego. Małżonkowie wspólnie planowali modernizację gospodarstwa rolnego i rozwój produkcji rolnej. Planowali także przekazanie gospodarstwa rolnego synowi P. i zrealizowanie wspólnych marzeń o podróżach. Nagła i niespodziewana śmierć M. T. spowodowała, że już nigdy te wspólne plany i marzenia nie zostaną zrealizowane. Poczucie krzywdy powódki, wynikające z żalu, bólu, osamotnienia, cierpienia i bezradności powiększała konieczność przejęcia pełnej opieki nad małoletnim synem P. oraz pozostałymi, wprawdzie pełnoletnimi dziećmi, ale zawsze liczącymi na pomoc obojga rodziców, jak również konieczność przejęcia pełnej odpowiedzialności za prowadzenie gospodarstwa rolnego, bez możliwości liczenia na pomoc męża, zwłaszcza, że syn K. nie jest w stanie jeszcze poradzić sobie ze wszystkimi obowiązkami z tym związanymi. Dodatkowo krzywda powódki jest tym bardziej dotkliwa, że wypadek miał miejsce w dniu jej imienin, co niewątpliwie będzie rzutowało na jej przyszły tryb życia i odczuwanie smutku i żalu przez bardzo długi okres, być może całe życie. Także krzywda powoda, który w chwili śmierci ojca miał 15 lat jest wyjątkowo dotkliwa. Powoda z ojcem łączyły bardzo bliskie i serdeczne relacje. Wspólnie spędzali wolny czas wędkując, chodząc na grzyby, oglądając imprezy sportowe. Mieli wspólne plany co do przyszłości powoda, który po skończeniu szkoły o kierunku rolniczym miał po rodzicach objąć gospodarstwo rolne. Po śmierci ojca plany te nie zostaną nigdy zrealizowane. Gospodarstwo rolne był zmuszony przejąć najstarszy syn K., aby mogło ono dalej funkcjonować i przynosić dochód niezbędny do utrzymania rodziny. Powód podjął naukę w szkole o kierunku gastronomicznym, rezygnując z planów zostania rolnikiem. Stał się bardziej nerwowy, pogorszyły się jego stosunki z rodzeństwem, nie spotyka się z kolegami, wolny czas musi poświęcić na pomoc w pracach w gospodarstwie. Na myśl o ojcu reaguje płaczem i jest roztrzęsiony. Odczuwa silny ból, żal w związku z nagłą utratą jednej z najważniejszych dla niego osób. Krzywda powoda wynikająca z utraty ojca, którego nikt nie może zastąpić, jest wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe jego życie. Śmierć ojca pozbawiła powoda normalnego życia rodzinnego, poczucia bezpieczeństwa. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że adekwatne do krzywdy powodów są zadośćuczynienia w kwocie po 100.000 złotych dla każdego z nich. Ostatecznie, uwzględniając kwoty zadośćuczynienia wypłacone powodom przez pozwanego, Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 87.500 złotych i na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 85.000 złotych.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zasądził ustawowe odsetki od powyższych kwot od dnia 15 października 2011 roku do dnia zapłaty. Zaznaczył, że wprawdzie powodowie zgłosili pozwanemu szkodę już w dniu 3 listopada 2009 roku, ale ich żądania znacznie odbiegały wysokością (były niższe) od dochodzonych w niniejszej sprawie. Dopiero w piśmie z dnia 20 września 2011 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 30 września 2011 roku, powodowie należycie sprecyzowali swoje roszczenia, także co do wysokości i zakreślili pozwanemu do zapłaty termin 14 dni od dnia otrzymania pisma. Termin ten upłynął z dniem 14 października 2011 roku, a więc od dnia 15 października 2011 roku roszczenia były wymagalne.

Żądania powodów o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej Sąd I instancji oceniał na podstawie art. 446 § 3 k.c. Miał przy tym na uwadze, że przepis ten stanowi podstawę do kompensaty jedynie szkody majątkowej. Podkreślił, że po śmierci M. T. powodowie muszą płacić innym osobom za wykonywanie niektórych prac w gospodarstwie, które dotychczas były wykonywane przez zmarłego. Powodowie utracili pomoc i opiekę, także materialną, ze strony męża i ojca. Jednocześnie zauważył, że powódka nadal prowadzi gospodarstwo rolne i osiąga dochody, które pozwoliły na uzyskanie kredytu na zakup ciągnika za kwotę 80.000 złotych, a także kredytu w kwocie 125.000 złotych na zakup mieszkania córce, który obecnie powódka spłaca z dochodów z gospodarstwa rolnego. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wypłacone przez pozwanego na rzecz powódki w kwocie 25.000 złotych i na rzecz powoda w kwocie 20.000 złotych są adekwatne do szkody majątkowej poniesionej przez każdego z nich.

Sąd Okręgowy, stosownie do art. 100 k.p.c., stosunkowo rozdzielił koszty procesu, mając na uwadze, że powodowie wygrali proces w 52,67%. O kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując ściąganie od stron brakującą część opłaty sądowej od pozwu stosownie do wyniku procesu.

Powyższy wyrok w części zasądzającej na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 50.000 złotych, tj. w części przekraczającej zasądzenie na jej rzecz kwoty 37.500 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 15 października 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku), w części zasądzającej na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 50.000 złotych, tj. w części przekraczającej zasądzenie na jego rzecz kwoty 35.000 złotych z ustawowymi od dnia 15 października 2011 roku do dnia zapłaty (punkt II wyroku), a także w części rozstrzygającej o kosztach procesu i kosztach sądowych (punkt IV i V wyroku) zaskarżył apelacją pozwany.

Rozstrzygnięciu temu zarzucił naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię pojęcia „odpowiedniej sumy” i w efekcie zasądzenie na rzecz powodów określonego w tym przepisie zadośćuczynienia w niewłaściwej, rażąco wygórowanej wysokości.

Domagał się częściowej zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa S. T. oraz P. T. w zaskarżonej części i stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania za pierwszą instancję zgodnie z art. 100 k.p.c., a także zasądzenia solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja niemal w całości zasługuje na uwzględnienie.***

Ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Na aprobatę w całości nie zasługują jednak wnioski Sądu Okręgowego co do wielkości krzywdy powodów, a co za tym idzie co do wysokości należnego im zadośćuczynienia.

Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi, że jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie to ma zrekompensować cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci osoby najbliższej. Określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, niepubl., z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

Należy przy tym pamiętać, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter. Nie może zatem stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość tego zadośćuczynienia nie może jednak być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766). Przesłanka przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może jednak pozbawić tego zadośćuczynienia funkcji kompensacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, OSN z 2006 roku, z. 10, poz. 175).

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia należnego każdemu z powodów wziął pod uwagę wszystkie wskazane wyżej kryteria, ale niewłaściwie ocenił całokształt okoliczności dotyczących powodów.

Krzywda powódki wywołana śmiercią męża, podobnie jak krzywda powoda wywołana śmiercią ojca, są bez wątpienia dotkliwe. Trzeba jednak uwzględnić fakt, że na skutek śmierci M. T. powodowie nie doznali szczególnego wstrząsu psychicznego, nie wystąpiły u nich żadne zaburzenia natury psychicznej, nie leczyli się oni psychiatrycznie, nie korzystali też z pomocy psychologów. Żałoba powodów nie przedłużyła się i nie przybrała patologicznego charakteru. Powodowie powoli zaczynają radzić sobie w nowej sytuacji, organizują sobie życie i pracę w gospodarstwie rolnym. Nie można też zapominać, że w wypadku, w którym zginął mąż powódki i ojciec powoda zginęła także córka powódki, a siostra powoda, która spowodowała ten wypadek. Oczywiście krzywdy powodów wywołanej śmiercią męża powódki i ojca powoda nie można oddzielić od krzywdy związanej ze śmiercią córki powódki i siostry powoda. Tym niemniej fakt, że w wyniku tego samego wypadku zginęły dwie najbliższe powódce i powodowi osoby musi znaleźć odzwierciedlenie w wysokości zadośćuczynienia należnego powódce za śmierć męża i w wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi za śmierć ojca, skoro pozwany ponosi odpowiedzialność tylko za krzywdę związaną ze śmiercią M. T..

Uwzględniając te okoliczności należy uznać, że ustalona przez Sąd Okręgowy wysokość zadośćuczynienia (przy uwzględnieniu wcześniej wypłaconych przez pozwanego kwot) jest znacznie wygórowana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego krzywda powódki wywołana nagłą śmiercią męża, który był dla powódki oparciem i z którym chciała realizować wspólne plany, a także krzywda powoda, który w wieku 15 lat stracił ojca, z którym wiązały go bliskie relacje i który również musiał zweryfikować swoje plany życiowe, wymaga kompensaty w kwocie 50.000 złotych w przypadku każdego z powodów. Zadośćuczynienie w tej kwocie uwzględnia rozmiar doznanych przez powodów cierpień psychicznych, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną. Zadośćuczynienie to stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Ostatecznie zasądzoną przez Sąd I instancji od pozwanego na rzecz powódki sumę zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny obniżył do kwoty 37.500 złotych (pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 12.500 złotych), zaś zasądzoną przez ten Sąd od pozwanego na rzecz powoda sumę zadośćuczynienia obniżono do kwoty 35.000 złotych (pozwany wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15.000 złotych).

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze sytuację majątkową i życiową powodów, która niewątpliwie jest trudna, ale także charakter niniejszej sprawy, a przede wszystkim trudności w określeniu wysokości zadośćuczynienia odpowiedniej do krzywdy powodów, uznał, że zasadnym jest odstąpienie od obciążania powodów kosztami procesu i kosztami sądowymi za pierwszą instancję, stosownie do art. 102 k.p.c.

W konsekwencji zmiany wysokości zadośćuczynienia skorygowano kwotę, jaką pozwany winien uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olszynie tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu. Pozwany, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., winien uiścić opłatę sądową od pozwu w zakresie uwzględnionego żądania powodów, a zatem od kwoty 72.500 złotych.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok jak w pkt I sentencji. W pozostałej części (dotyczącej orzeczenia o kosztach) apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze wskazaną wyżej sytuację majątkową i życiową powodów, a także charakter niniejszej sprawy.